

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III.

ŁÓDŹ, NIEDZIELA, DNIA 12 WRZEŚNIA 1948 ROKU

Nr. 252 (906)

Anglicy głosują jednomyślnie za współpracą z ZSRR

Decydują jednak kierownicy planu Marshalla

W piątek zakończyły się doroczne obrady kongresu brytyjskich związków zawodowych w Margate. Jedyną uchwałą, przyjętą JEDNOMYŚLNIE przez uczestników kongresu jest rezolucja, domagająca się od rządu jak największego rozszerzenia obrotów handlowych Wielkiej Brytanii ze Związkiem Radzieckim.

Rezolucja podkreśla, że umożliwi to osiągnięcie pełnego poziomu zatrudnienia w angielskim przemyśle budowy maszyn.

Przedstawiciel Związku Rob. Przem. Drzewnego Mac Green podkreślił, że Związek Radziecki zmanifestował swą dobrą wolę, wykonując warunki anglo-radzieckiego układu handlowego, jednakże Federacja Przemysłowców Brytyjskich sabotuje ten układ.

Jak donosi z Waszyngtonu korespondent „Daily Telegraph”, amerykańskie

koła polityczne „z zainteresowaniem” obserwują odbywające się rokowania handlowe między Wielką Brytanią a ZSRR.

Ameryka — pisze korespondent — ma w zanadru wiele środków, mogących przeszkodzić handlowi Anglii ze Wschodem. Plan Marshalla zawiera do-

stateczną ilość klauzul, które mogą upoważnić administratora planu marshallowskiego, Hoffmana, do wstrzymania pomocy dla Anglii.

Korespondent przypomina, że Hoffman zamierza ponadto opracować listę artykułów, których państwo marshallowskie nie ma prawa eksportować.

Troska o ludzi pracy

o ich proste, codzienne sprawy i polepszenie bytu

Kancelaria Rady Państwa, w porozumieniu z ministrami Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych, zwołała na 1 września rb. konferencję prezydentów szeregu miast o charakterze przemysłowym.

Przedmiotem konferencji, której przewodniczył szef Kancelarii Rady Państwa min. Mijał, było omówienie bolączek miast w dziedzinie konserwacji mieszkań ludności pracującej, jak również poprawa stanu sanitarnego miast, zaopatrzenia ludności w wodę, usprawnienia kanalizacji i wodociągów oraz innych urządzeń użyteczności publicznej.

Na powyższą konferencję przybył Prezydent R. P. Bolesław Bierut, który zaapelował do prezydentów miast, by samorządy szczególną troską otoczyły człowieka pracy, by z największą wnikliwością podeszły w swej gospodarce do prostych i codziennych potrzeb ludzi pracujących, aby wzmocniły swą działalność w kierunku szybkiego polepszenia tych warunków bytu ludzi pracujących, które obsługuje gospodarka komunalna. Rada Państwa i Rząd Rzeczypospolitej przyjdą miastom z jak najdalej idącą pomocą w trosce o warunki życia mas pracujących.

Oczyma Amerykan

Do Amsterdamu przybyła delegacja Związku Zawodowego Robotników Portowych USA, która ostatnio zwiedziła ZSRR, Polskę i inne kraje. Członkowie delegacji Herman Stewelare, Julien Napounois, Donald Brown i Jowan Zuber złożyli po przyjeździe następujące oświadczenie:

„W Związku Radzieckim zwiedziliśmy Moskwę i inne wielkie miasta. Wszędzie witano nas bardzo

życzliwie. Zaznajomiliśmy się z tempem budownictwa w ZSRR, w dzieliśmy, jak wiele troski przejawia się tam o potrzeby klasy robotniczej.

Dano nam możliwość swobodnego podróżowania i nasza podróż przekonała nas, że Związek Radziecki pragnie pokoju a nie wojny. Cała uwaga narodu radzieckiego skupiona jest na budownictwie powojennym”.

Co nas cieszy

(Kr) Do łańcucha umów o współpracy gospodarczej, zawieranych przez Polskę, przybyło jeszcze jedno wartościowe ogniwo — umowa polsko-rumuńska.

Konwencja ta, podobna do tych, jakie łączą już Polskę z innymi krajami demokracji ludowej, ma na celu rozwinięcie i zacieśnienie stosunków gospodarczych między obu krajami, oraz zrealizowanie jak najściślejszej współpracy w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, wymiany towarowej, transportu i komunikacji.

Jakże różni się tego rodzaju współpraca państw od umów, które obowiązują jeszcze dziś między państwami kapitalistycznymi. W warunkach umów kapitalistycznych, obliczonych głównie na wyzyskanie kontrpartniera, kraj który na przykład posiada nadmiar ziemiopłodów, cieszy się, gdy u sąsiada jest nieurodzaj, bo można będzie zwiększyć eksport i podnieść ceny. Podobna „radość” panuje, gdy u innych nawali produkcja przemysłowa, maszyn czy towarów. Inaczej kształtują się stosunki wzajemne krajów demokracji ludowej. Tu decydującym czynnikiem jest wzajemna życzliwość i szczerza współpraca. Jak powiedział w imieniu rządu rumuńskiego inż. Zeleher:

„Idziemy po drodze szczerzej współpracy, opierając się jedni i drudzy na przyjacielskiej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego”.

Umowa polsko-rumuńska jest umową nowego typu, która zapewniła wzajemną pomoc w odbudowie i rozbudowie gospodarki narodowej oraz w realizacji budowy socjalizmu. Takie umowy mają na względzie żywotne interesy obu krajów, a osiągnięcia i wyniki każdej ze stron umownych są powodem do radości dla obu partnerów. Dlatego właśnie przedstawiciel Polski wiceminister Eugeniusz Szyr oświadczył z całym przekonaniem:

„Z punktu widzenia naszej polskiej gospodarki cieszyć nas będzie rozwój waszego górnictwa i przetworów naftowych, rozwój waszego wydobycia rud metali kolorowych i ich przetwórstwa, rozwój waszego rolnictwa i przemysłu w ogóle, tak samo jak wy możecie liczyć na rozwój naszej produkcji maszyn, urządzeń przemysłowych, surowców i półfabrykatów przemysłowych, naszej nauki i techniki”.

Takiego typu umowy handlowe i takiego typu współprace gospodarcze przeciwstawiają kraje demokracji ludowej „dobrodziejstwu” planu Marshalla, który obliczony jest jedynie na wyzysk i opanowanie gospodarcze krajów, zniszczonych przez wojnę.

PRZYTUŁEK DLA SZPIEGÓW.

Gisevius, agent amerykańskiej organizacji szpiegowskiej OSS (Biuro Usług Strategicznych) i protegowany Allen Dullesa, osiedlił się ostatnio w St. Zjednoczonych. Otrzymał on wizę na podstawie affidavitu Dullesa.

Depesze ze świata

ZJAZD B. OFIAR FASZYZMU.

Przybyli do Berlina delegaci zagraniczni na kongres b. więźniów politycznych i związków ofiar faszyzmu, byli uroczystie podejmowani przez niemiecką komisję gospodarczą strefy radzieckiej.

Oprócz delegacji polskiej w Berlinie znajdują się przedstawiciele Związku Radzieckiego, Francji, Czechosłowacji, Austrii i innych krajów.

ZGON B. KRÓLA.

Donoszą z Berlina, że w miejscowości Coburg zmarł w wieku 87 lat b. król bułgarski Ferdynand.

POSEŁ IZRAELA W MOSKWIE.

Dnia 9 września przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR przyjął listy uwielbieniające od posłanki państwa Izrael pani Goldy Meyerson. Podczas audyencji był obecny wiceminister Zorin.

Po przyjęciu listów uwierzytelniających przewodniczący Rady Najwyższej odbył z p. Meyerson dłuższą rozmowę.

PODRÓŻE BERNADOTTE'A.

Agencja Reutersa podaje zapowiedź Bernadotte'a wyjazdu w przyszłym tygodniu do Damaszku, Bagdadu i Bejrutu. Po konferencjach w tych stolicach Bernadotte opracuje ostateczne sprawozdanie o sytuacji palestyńskiej dla Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Nowe spotkanie na Kremlu

Jak donoszą korespondenci, wkrótce dojdzie prawdopodobnie do nowego spotkania między wysłannikami trzech mocarstw zachodnich w Moskwie a ministrem Mołotowem. Tematem rozmowy ma być sprawa Berlina. W piątek przedstawiciele Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych w Moskwie odbyli wspólne narady.



Tak jak poprzednich krótki będzie żywot nowego rządu Henri Queuille Utworzony gabinet „pachnie”... de Gaulle'm

W Paryżu wczoraj Queuille narodził się z przywódcami stronnictw w sprawie uformowania nowego gabinetu. Przede wszystkim przyjął on przedstawicieli radykałów, socjalistów i postępowych katolików.

Trudności powstały przy obsadzeniu teki obrony narodowej ze strony socjalistów, którzy zakwestionowali wystawioną kandydaturę Rene Mayera. Socja-

liści oznajmili, iż gotowi są cofnąć swe obiekcje, jeśli Mayer zgodzi się na dokonanie redukcji w budżecie wojskowym.

W późnych godzinach wieczornych doniesiono z Paryża, że desygnowany premier Henri Queuille zestawili listę członków swego gabinetu. Queuille przedłożył następnie skład rządu prezydentowi Auriol.

Nowy premier francuski oświadczył, że zamierza w pełni wykorzystać pełnomocnictwa udzielone Reynaud'owi. W

programie jego leży również reorganizacja znacjonalizowanych przedsiębiorstw i reforma ordynacji wyborczej.

W kołach politycznych Paryża panuje przekonanie, że nowy rząd nie utrzyma się długo. Zarzuca mu się brak nowego planu. Gaulliści zachowują w stosunku do Queuille'a „życzliwą neutralność”.

Wczoraj gen. de Gaulle wygłosił w Avignon przemówienie, w którym wzywał do rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów.

Dzień czołgistów ZSRR

30.000 czołgów rocznie produkuje przemysł radziecki

W dniu dzisiejszym Związek Radziecki obchodzi uroczyste święto swoich czołgistów. Wojska pancerne Czerwonej Armii odegrały bardzo ważną rolę w rozgromieniu i zupełnym zniszczeniu sił zbrojnych faszystowskich Niemiec.

Już w czerwcu 1915 roku w jednej z fabryk rosyjskich wyprodukowano pierwszy model bojowego samochodu gąsienicowego. Był to prototyp późniejszego czołgu. Jednakże armia carska nigdy nie mogła wykorzystać wynalazku konstruktora rosyjskiego, w kraju bowiem nie było prawie wcale przemysłu motoryzacyjnego.

Dopiero realizacja planów gospodarczych i uprzemysłowienia Związku Radzieckiego stworzyła mocne podstawy dla uzbrojenia armii przy pomocy nowoczesnej techniki w tą niesłychanie skuteczną i potrzebną broń.

Powstanie więc i rozwój wojsk pancernych w ZSRR jest ściśle związane z rozwojem przemysłowym tego kraju.

W latach 1936 — 1940 przemysł radziecki wyprodukował różne typy czołgów, oryginalnej krajowej konstrukcji, które przeszły ognioową próbę w czasie wojny z hitlerowskim najeźdźcą.

Gdy w roku 1941 Hitler rzucił na front wschodni prawie 14.000 czołgów, wielu „proroków” przepowiadało błyskawiczną klęskę Czerwonej Armii. Mimo jednak widocznej przewagi Niemców pod względem ilości czołgów, mimo przewagi momentu zaskoczenia, radzieckie wojska pancerne współdziałając z innymi rodzajami broni zadawały hordom niemieckim skuteczne ciosy, powodując spustoszenie w jego szeregach.

W tym czasie, w celu zlikwidowania liczebnej przewagi pancernych wojsk niemieckich Generalissimus Stalin postawił przed narodem radzieckim gigantyczne zadanie poprawy tej sytuacji na korzyść ZSRR.

Walka o wykonanie tego zadania toczyła się dwutorowo. Z jednej strony wojska Związku Radzieckiego przeszły do aktywnej obrony przeciwczołgowej, niszcząc masowo przeciwnika, z drugiej zaś strony przemysł nastawił się na masową produkcję czołgów wysokiej jakości.

Już w roku 1943 przewaga czołgów niemieckich została zlikwidowana i w ostatnich trzech latach wojny przemysł

radziecki produkował przeciętnie 30000 czołgów i aut pancernych rocznie.

Broń wykutą przez ofiarny trud robotników przemysłu motoryzacyjnego przy poparciu materialnym najszerszych mas została wykorzystana w różnorodnych operacjach wielkich jednostek pancernych.

Do historii przeszedł gigantyczny manewr wojsk pancernych w bitwie stalingradzkiej. Po przerwaniu frontu wojsk niemieckich i rozgromieniu ich tyłów, manewr ten zakończył się po 5 dniach peknym okrążeniem wroga.

Zwcięta droga czołgistów radzieckich wiodła aż do Berlina. W wielu miastach Europy, wyzwolonych spod jarzma hitlerowskiego, w wielu miastach i miasteczkach Polski często można spotkać pomniki wystawione ku czci bohaterów czołgistów, którzy prawie zawsze byli pierwszymi zwiastunami nadejścia Czerwonej Armii, a z nią — wyzwolenia.

W Dniu Czołgistów narody Związku Radzieckiego oddają hołd bohaterstwu wojsk pancernych, którzy przyczynili się do wzmocnienia potęgi pancerniej Czerwonej Armii.

nasze lady

MIRA: Droga Pani! Przeczytałam twój list i dziwnym się nam wydaje, że zarówno Pani, a tym bardziej jej mąż daje ci się terrorizować przez jego matkę. Rozumiemy doskonale, że jest to osoba starsza, mające swoje przyzwyczajenia, która poza tym wpadła w nałóg, jednakże sądzimy, że jedna stanowcza rozmowa z nią którą powinien przeprowadzić mąż Pani wystarczy do ukrócenia jej zachcianek i samowoli. Na podstawie listu widzimy, że teściowa jej ma bardzo złe charakter, o czym świadczą wypowiedzi w stosunku do zmarłego dziecka, ale widzimy również, że pozwala się jej na pewne rzeczy, które naszym zdaniem bardzo łatwo zlikwidować i nie do puścić do ich powtarzania się, a które bez względu na stan Pani zdrowia sytuacja stała się coraz bardziej zaostrzona i napięta i tylko zupełne jej rozładowanie może przywrócić spokój w domu. Powinna Pani porozmawiać z mężem i postanowić wspólnie, jak będziecie musieli zareagować na postępowanie jego matki

NIESZCZĘŚLIWA: Piśże nam Pani, że straciła wiarę w ludzi i uczucia ludzkie. Jest Pani bardzo młodzieńka i nie możemy zrozumieć, skąd u Pani się bierze tyle pesymizmu i dlaczego wypowiedzi Pani są takie autorytatywne, w chwili, gdy nie ma ona zupełnie doświadczenia życiowego. Wszystkie swoje oświadczenia opiera Pani na tym, co Pani widziała w kinie lub wyczytała z książek bardzo małej wartości dla rozwoju Pani umysłowości i jej wykształcenia. Tego rodzaju negatywny stosunek do świata na pewno nie dopomogą Pani do uzyskania maximum zadowolenia ze swojego własnego postępowania i będzie stał jej zawieszony na przeszkodzie. Nigdy nie należy zaczynać swego rozumowania od tego przede wszystkim: „co ja za to dostanę i czy mi się to opłaca”. Dla Pani powinno być ważne to, co Pani może dać społeczeństwu, a nie to, czego Pani żąda nie dając mu nic. Tak musi być wycieczna linia jej postępowania i na pewno przekona się Pani, że jest ona słuszna i uzasadniona, gdyż jednocześnie przyniesie jej to zadowolenie i korzyść.

Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego

Oddział Wschodni w Łodzi

POSZUKUJE:

Inżynierów-chemików, mechaników elektryków i inwestycyjnych

Zgłoszenia w Wydziale Personalnym — Łódź, Napiórkowskiego 28

9924k

Teatr Komedi Muzycznej „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dzisiaj i codziennie o godz. 19.15
„CNOTLIWA ZUZANNA”
Operetka w 3-ach aktach — Muzyka
J. Gilberta
Z udziałem całego zespołu
Chór — Balet — Orkiestra

Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru.
W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-ej. 9967k

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj dwa przedstawienia o godz. 16-ej i 19.15 sztuki C. de Peyret-Mapais

NIEBOSZCZYK PAN PIC

Kasa czynna od 12-ej. tel. 123-02.

Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Dzisiaj dwa przedstawienia komedii pt. „DOBRE SKROJONY FRAK”

z udziałem całego zespołu. Początek o godz. 16.30 i 19.30. Kasa czynna od g. 10 rano przez cały dzień, tel. 272-70 9989k

SPRZEDAMY przy pniu lub loco składnicę kolejową: 850 m. sześć, drewna użytkowego sosnowego, 70 m. sześć, drewna użytkowego dębowego, 2400 m. sześć, opału sosnowego, 460 m. sześć, opału dębowego. Oferty kierować do Zarządu Miejskiego w Gubinie, woj. Poznańskie. 9982k

Teatr „OSA” Zachodnia 43 tel. 140-09

Dzisiaj 2 przedstawienia — 16 i 19.30

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

ZNIŻKI WAŻNE!

widownia szczelnie chroniona przed chłodem. 10015k

TEATR KURIELEK R.T.P.D.
ul. Nawrot 27.

Dnia 12 września o godz. 12-ej widowisko „Pinoklio” według Colloidi’ego w opracowaniu Aleksandra Maliszewskiego. Przedstawienia odbywają się codziennie przed południem dla publiczności szkolnej, a w niedzielę i święta o godzinie 12 dla szerszej publiczności. 9925k

Konkurs Szkolny „Expressu Ilustrowanego” Kupon nr 9 Wyciąć i zachować!

Codzienna nowelka „Expressu”

Jej zemsta

Uwiesiła mu się na szyi i długie, długie patrzyła w jego oczy.

Przecież był jej mężem, mogła całować jego usta i głębokie, niebieskie oczy!

Była szczęśliwa. Za każdym razem gdy odchodził do pracy, odprowadzała go i patrzyła za nim, gdy przechodził przez podwórze i ciemną bramę na ulicę.

Ale pewnego dnia stał się tragiczny wypadek.

Mąż jej poszedł do pracy — i więcej już nie wrócił.

Siedząc w biurze, dostał ataku sercowego i przed przybyciem pogotowia skonał w fotelu przed biurkiem.

Zdawało się jej, że nie przeżyje tego ciosu. A jednak serce ludzkie jest twarde, wytrzymało nawet i to!

Choć go zabrakło pozostała mu wierna nawet po śmierci. Siadając do stołu, stawiała na nim zawsze dwa narkotykum. Jego portret strzelała kwiatami, a w dzień jego imienia zamykała się w domu oddana smutnym kontemplacjom i wspomnieniom.

Ale była zbyt piękna, zbyt młoda, ażeby mężczyźni zostawili ją w spokoju. Wielu z nich starało się o jej względy i rękę, ona jednak nie chciała o tym słyszeć.

— Nie zdradzę pamięci swego męża!

— powtarzała z kamiennym uporem.

Adoratorzy, rozumiejąc jej stan psychiczny, zaczęli jej opowiadać różne historyjki o mężu.

— Pani nie chce go zdradzić nawet po jego śmierci, a on... — powtarzali różne przygody miłonce i erotyczne skandale zmarłego.

Rozumiała, że chcą ją podejść i nie wierzyła im. On, taki kochany, wierny, Janusz, miałby ją zdradzić? Przenigdy!

I pozostała mu nadal wierna — i w dalszym ciągu zdobyła jego portret kwiatami, a w godzinach samotności od czytywała jego dawne, kochane listy.

Pewnego dnia przerywając nie wiedzieć po raz już który szufladę jego biurka, znalazła w jednej z nich notesik. Przeglądając go zobaczyła niespodziewanie zapisany jego ręką adres jakiejś kobiety: „25 sierpień, godzina 4-ta u Krystyny Malskiej, Limańskiego 7”.

Zbladła... A zatem prawdą jest, że Janusz spotykał się z innymi jeszcze kobietami. A więc ci, których uważała za nikczemnych oszczerców, nie kłamali!

Ach, co za ohyda! A ona romantyczna, naiwna wierzyła mu i pozostała mu wierna nawet po jego śmierci! I przez cztery lata nie pozwalała się

zbliżyć do siebie żadnemu mężczyźnie tylko dlatego, żeby nie sprofanować pamięci o nim!

Coś nagle się załamało, coś w niej pękło.

— Cztery lata żyła sama, bez nikogo... — A on! spoglądała przed siebie tępym wzrokiem.

Na pierwszym piętrze ktoś grał na pianinie „Pieśń wiosenną” Gounoda.

I w niej jest jeszcze wiosna! I jej należy się coś jeszcze od życia! — zaprzęgnęła nagle zemsty, szala i zabawy. Ach, dość już tej żaloby, trzeba bawić się, śpiewać, kochać i żyć!

Po raz pierwszy od czterech lat ubrała się w elegancką suknię wieczorową... I wróciła późno w nocy blada, wyczerpana... i smutna.

I znowu weszła w życie, przyjmowała gości, flirtowała, bawiła się całym nocami i kochała tych, którzy obsypywali ją komplementami...

Młoda, elegancka wdówka otaczał stale rój wielbicieli. Ale każdy z nich nie długo cieszył się jej względami. Młoda kobieta nie umiała być w swoich uczuciach trwała. Od jednej przygody przechodziła do drugiej, z jednych ramion wędrowała do następnych.

Zaczęto o niej mówić źle. Nikt bowiem nie wiedział, że w tym wszystkim, co robiła, było nie pragnienie użycia, ale chęć pomszczenia się na mężczyźnie, który okazał się niegodny jej jedynej, prawdziwej miłości — i że właśnie to pragnienie, odwetu spychało ją coraz głębiej na dno upadku.

Ale to wszystko nie starczyło jej jeszcze. Postanowiła poznać kochankę Janusza, ażeby i na niej wyrzucić swoją zemstę.

Pamiętała dobrze jej adres. Postanowiła odszukać ją, spojrzeć jej w znie nawidzone oczy, a potem...

Miała patrerowy domek. Limańskiego 7.

Zadzwoń.

Stara sześćdziesięcioletnia kobieta otworzyła jej drzwi. Twarz miała pokryta zmarszczkami, włosy białe, jak mleko, głos drżący i cichy.

— Czy jest pani Malska?

— Tak. To ja jestem.

— Ale mnie chodzi o panią, o Krystynę Malską!...

— Ja się nazywam Krystyna Malska — odrzekła spokojnie starszka.

— Pani!?!... — nie mogła dalej wy mówić ani słowa.

— Czy mam służyć? — spytała starszka.

Czy znała pani niejakiego Janusza Gorwińskiego?

— Janusza Gorwińskiego? — przypominała sobie starszka — zaraz, zaraz, Janusz Gorwiński? Ach, tak! Zda się, że kilka lat temu zamówił u mnie fantazyjny sweter dla swojej żony... To miała być imiennowa niespodzianka... Ale nie rozumiem doprawdy, dlaczego pan Gorwiński nie zgłosił się do mnie więcej... Ale co się z panią dzieje?... Pani bliździe?... Pani mdleje?... O Boże!...

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Mamy szczęście, że pogoda nam jakoś dopisuje...
WICEK: — Co tak z tym szczęściem wciąż wyjeżdżasz? Tutaj kominiarza nie znajdziesz!

WACEK: — O patrz! Podkowa! A jednak znalazłem szczęście!
WICEK: — Klitusz - bajduś z ciebie i do tego pomyłony! Koń by się nawet uśmieł i tyle!

WACEK: — Niech tam gada, co chce! Zawsze słyzałem, że podkowa, to szczęście! Przybiję ją sobie do drzwi... Rety! Tom się huknął! Wicniu, ratuj!...

WICEK: — Czego ryczysz, ołtarze przeżytych przesądów?
WACEK: — Bo to nie ta ręka...
WICEK: — To od czego masz gębę? Trza było mówić!

Wczesna zima?
Na dwoje babka wróżyła...

Przysłowiowa „jesień polska“ nie zawiodła i w tym roku. Po deszczowym i chłodnym sierpniu, kiedy ludziom wydawało się już, że jesień stoi u progu — nastal ciepły, a nawet dniami upalny wrzesień!
Wczoraj cały obszar kraju znalazł się pod działaniem pięknej pogody. Słońce operowało niczym w lipcu ku wielkiemu zadowoleniu ludności, spragnionej ciepła i pogody.
Z różnych zakątków kraju napływają wiadomości o ponownym kwitnięciu drzew owocowych i krzaków kwiatowych. Fakty także zanotowane w wielu ogrodach na terenie powiatu sztumskiego w woj. gdańskim, gdzie zakwitły po raz drugi w tym roku krzewy bzu oraz drzewa wiśnowe, jabłonie i grusze.
Jabłonie zakwitły po raz drugi także w Komorowie pod Warszawą w ogrodzie ob. Gnońskięj.
Ogrodnicy patrzą uważnie w niebo i twierdzą, że zima będzie wczesna, ale bardzo lekka. Inni zaś widzą w tych kapryśkach aury nieomylnie zwiastuny srogich mrozów.
Na dwoje węc babka wróżyła. Zobaczmy, jak będzie... (k)

Nie będzie tłoku
Wyjazdy na urlopy — w rozmaitych terminach

Latem każdego 1-go i 15-go miesiąca na dworcach kolejowych panuje olbrzymi ruch. Ludzie wyjeżdżają i wracają z wczasów. W poszczególnych miejscowościach natłok bywa tak potężny, że wczasowicze muszą skraćć o kilka dni wypoczynek, albo też spóźnić się o kilka dni do pracy, bo nie mogą po prostu dostać się do do natłoczonych wagonów.
Turnusy 2-tygodniowe, rozpoczynające się dla wszystkich 1-go i 15-go będą zmiesione w przyszłym roku. Wyjazd wczasowiczów na 2-tygodniowy wypoczynek będzie się odbywał w rozmaitych terminach z tym, że do ważniejszych miejscowości będą kursowały specjalne wagony z numerowanymi miejscami.
Nie będzie już więc tłoku, fala ludzka będzie przepływała przez linie kolejowe równomiernie w ciągu całego miesiąca. (k)

Staniało!

Nowe ceny kaszy i pęczaku

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji Cennikowej na m. Łódź. Ustalono ceny artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby na okres od 15-go września r.b.
Komisja postanowiła obniżyć wydatnie cenę kaszy jęczmiennej, która staniała z 54 na 46 zł. kg., oraz cenę pęczaku z 50 na 46 zł. za kilogram.
Wszystkie inne ceny postanowiono pozostawić bez zmian. (k)

KOMUNIKAT

Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej podaje do wiadomości, że we wtorek dnia 14 września br. o godz. 19, w lokalu Komitetu Słowiańskiego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr 272b — odbędzie się Zebranie Organizacyjne Wojewódzkiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

Pomoc dla Łodzi

Rada Państwa przyznała nam znowu ćwierć miliarda złotych na remont domów i inne najpilniejsze potrzeby

Władze centralne poświęcają coraz więcej uwagi naszemu miastu, doceniając w pełni potrzeby Wielkiej Łodzi.
Dopiero niedawno pisaliśmy o uzyskaniu w Warszawie pożyczek na najpilniejsze roboty inwestycyjne, dziś z zadowoleniem możemy donieść, że Rada Państwa znowu pośpieszyła Łodzi z wydatną pomocą, przyznając poza pożyczkami także szereg bezwrotnych dotacji na poważne sumy.
Poprzednie pożyczki, przeznaczone na remont domów, reperację studzien, powiększenie taboru tramwajowego i przyłączenie domów do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, okazały się niewystarczające. Potrzeby miasta są olbrzymie, zwłaszcza jeśli chodzi o zabezpieczenie przed ruiną budynków mieszkalnych.
Dlatego też w dniu wczorajszym udała się do Warszawy delegacja samorządu łódzkiego, aby zabiegać o dalszą pomoc, o przyznanie nowych kredytów i dotacji borykającemu się z poważnymi trudnościami miastu.
Delegacja wyjechała z Prezydentem Stawińskim na czele. Brali w niej udział m. in. także dyrektor Zarządu Miejskiego Gimsbert oraz dyrektorzy wszystkich przedsiębiorstw miejskich.
Interwencja, jak już nadmieniliśmy na wstępie, odniosła pożądaný skutek. Ra-

Windą i ruchomymi schodami
będziemy jeździli w PDT po sprawunki

Powszechny Dom Towarowy w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 62 dusi się z powodu braku miejsca. Pomieszczenia P. D. T. przerobione zostały z dawnych lokali mieszkalnych, nie więc dziwnego, że są zbyt szczupłe i nie mogą pomieścić wszystkich potrzebnych działów, ani zapewnić klienteli swobody ruchu.
Dlatego też powstał projekt uruchomienia w Łodzi jeszcze trzech nowych Domów Towarowych, z których największy centralny ma stanąć w śródmieściu, a pozostałe dwa — na obu krańcach miasta.
Budowa centralnego PDT w Łodzi rozpocznie się dopiero w przyszłym roku. Projektuje się, że gigantyczny ten budynek będzie miał 6 kondygnacji, w tym dwie podziemne na pomieszczenie magazynów, kotłowni, rampy wyładunkowej, chłodni itd.
Klienci będą się dostawali na wyższe piętra przy pomocy wind oraz ruchomych schodów, o zdolności przepustowej do 16 tysięcy osób w ciągu dnia. Dla dostarczenia towarów na wyższe piętra uruchomione będą windy gospodarcze.
Centralny Dom Towarowy pomieści wszelkie działy sprzedaży od materiałów i galanterijnych, do spożywczych i sprzętu gospodarskiego. Ma tu powstać także biuro sprzedaży biletów kolejowych i na imprezy teatralne, przechowalnia paczek, przechowalnia dzieci (w takim tłoku łatwo mamusi zgubić swą pociechę), rozmównica telefoniczna itd.
Ponieważ każde z pięter stanowić ma olbrzymią halę z oszklonymi ścianami — cały budynek będzie wyglądał jak żubiony ze szkła.
Łodzianie nie mogą się już doczekać tego cudu, a na razie zaspakajają swe potrzeby w mniej eleganckim, ale również dobrze zaopatrzonym Domu Towarowym przy ul. Piotrkowskiej 62... (s)

Kto później zaczął pracować
również otrzyma przydziałowy kupon wełny

Nie wszyscy posiadacze kart odzieżowych nabyli uprawnienia do otrzymywania wydawanych obecnie przydziałów wełny. Podczas rejestracji wymagano bowiem przepracowania na danym miejscu trzech miesięcy: kwietnia, maja i czerwca oraz miesiąca lipca, w którym odbywała się rejestracja.
W ten sposób pominięte zostały te wszystkie osoby, które później rozpoczęły pracę, na przykład w maju, czy czerwcu. Ostatecznie można by im wydać odpowiednio mniejsze przydziały, ale miałyby się to z właściwym celem: na uszycie ubrania potrzeba 3 metry materiału a z mniejszych odcinków nie byłoby żadnej pociechy.
Dlatego dopiero obecnie zarządzona zostanie dodatkowa rejestracja na przydziały wełniane. Rozpocznie się ona w dniu 1 października i będzie trwała do 30 października, poczym rozpocznie się wydawanie materiałów wełnianych.
A więc ci wszyscy, którzy później o miesiąc, czy dwa nabyli prawa do przydziału — nie zostaną pokrzywdzeni i również odbiorą 3-metrowe kupony ubraniowe, lub piaszczowe. (s)

da Państwa przyznała na cele inwestycyjne Łodzi jeszcze
PONAD ĆWIERĆ MILIARDA ZŁOTYCH z tym, że władze centralne w ogóle nie będą kępowały miasta, jeśli chodzi o roboty inwestycyjne w roku bieżącym.
Mamy budować, rozbudowywać, remontować, a gdy zajdzie potrzeba, Rada Państwa udzieli nowych kredytów.
Z przyręczonej wczoraj sumy ponad 160 milionów złotych przypada na REMONTY BUDYNKÓW MIESZKALNYCH.
Jak się bowiem okazuje, 20 proc. domów łódzkich wymaga koniecznej naprawy i to jeszcze w ciągu tego sezonu.
Kredyty w wysokości 50 milionów złotych przyznano Łodzi na powiększenie taboru Zakładu Oczyszczania Miasta. Za pieniądze te ZQM zakupi nowe bebinowozy do wywożenia śmieci i fekali z domów łódzkich.
Uwzględniony został także postulat Łodzi w sprawie SZKOŁY Powszechniej na Karolewcu.
Aby szkoła ta mogła być oddana do użytku w przyszłym roku, musi być do nadchodzącej zimy wzniesiona pod dach. Na ten cel zabrakło 27 mil. złotych. Rada Państwa przyznała całą tę sumę.
Otrzymało również 16 milionów złotych na budowę MIESZKAN DLA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH ZAKŁADÓW KOMUNIKACYJNYCH W ŁODZI.
Na Stokach znajdują się dwa bloki mieszkalniowe, które obecnie dzięki uzyskaniu funduszy na ten cel przerobił się na kolonię mieszkaniową dla tramwajarzy.
Rada Państwa przyznała także kredyty na wykończenie budowy nowej linii tramwajowej na Stoki oraz na ulicy Dąbrowskiej.
Mieszkańcy przedmieść z zadowoleniem powitają wiadomość, że na poszczególnych ulicach peryferii zainstalowane będą
HYDRANTY ULICZNE, skąd ludność będzie mogła czerpać wodę. Hydranty będą urządzone na wszystkich ulicach, do których dochodzą przewody wodociągu miejskiego.
Poza tym władze centralne przyznają jeszcze 24 miliony złotych na rozbudowę miejskiego przedsiębiorstwa budowlanego oraz szereg pożyczek i dotacji na inne aktualne potrzeby miasta. (o)

Poniósł śmierć

Lekkomyślny skok z jadącego tramwaju kosztował życie ob. Zygmunta Oronina, zamieszkałego w Koluszkach. Jechał on pierwszym wagonem linii „12“. Gdy tramwaj zbliżał się do przystanku, Oronin wyskoczył w biegu i dostał się pod koła pierwszej przyczepki, ponosząc śmierć na miejscu. (t)

Przez województwo łódzkie

WIEDZA TAJEMNA

odnosi triumfy w Konstantynowie

Co to jest Łódź?

Piotrkowska, no i to co obok...

Nie jest wykluczone, że właśnie ten (wcześnie zresztą nienadzwyczajny) dowcip, kazał obywatelom Konstantynowa główną, trzykilometrową ulicę podzielić na dwie części, dając jednej połowie nazwę Łódzkiej, drugiej 11-go Listopada. Aż trzy rzeki nazwały sobie spotkanie w tym 7-tysięcznym miasteczku: Łódka, Ner i Jasień. Rolniczo - robotnicze, powstałe przed stu laty, jak wiele innych w okolicach Łodzi z chałupniczego osiedla, przekształca dziś swój drobny przemysł miejscowy na przemysł państwowy.

KŁOPOTY PRZEMYSŁU

Zgodna z naszymi założeniami ustrojowymi przemiana nie odbywa się bez różnych trudności i oporów. W rozmowach z przedstawicielami miejscowych Komitetów i Rad Zakładowych słyszymy skargi na brak transmisji, silników, obić. Brak fachowców, majstrów i tkaczy, którzy — podobno — lepsze warunki znajdują gdzie indziej, pewnego rodzaju macosze (powtarzamy za rozmówcami) traktowanie potrzeb miejscowego przemysłu przez bezpośrednią centralę czyli PZPW w Łodzi, sprawiają, że ani przodownikami pracy, ani do brym miejscem w tabeli współzawodnicstwa Konstantynów poszczycić się nie może.

CZYM SIĘ ZAJMUJE U. L.?

Nizinne położenie, obfitość wód powodują nadmierną wilgoć. Ta z kolei wcale nie wpływa dodatnio na stan budynków, wśród których specjalnym zadaniem odznaczają się domy ponie mieckie, należące do Łódzkiego Urzędu Likwidacyjnego. Jak nas poinformowano, U. L. od początku, tj. od 3-ch lat nic nie zrobił i nic nie robi nie tylko dla ich remontu, ale nawet prymitywnej konserwacji.

Czy jesteśmy już tak bogaci, że możemy pozwalać sobie na trwonienie z dnia na dzień, z roku na rok milionów i dziesiątków milionów, na niszczenie dobytku i majątku państwowego? Dlaczego w ciągu 3-ch lat Łódzki U. L. nie wysłał kogoś do Konstantynowa, kłoby na miejscu zbadal stan rzeczy? To naprawdę niedaleko. Kilka kilometrów, kilkanaście minut jazdy. Może ostatni dekret nakazujący przejęcie tych domów przez zarządy miejskie — sytuację poprawi.

Istnieją tu dwie szkoły powszechne. Konieczna jest trzecia, ale Zarząd Miejski jest w trudnej sytuacji, bo mu obcięto kredyty na gmach, który już jest w budowie. Nagle przejście z 7 milionów złotych na 1 milion może popłacać wszystkie rachuby i obliczenia.

ZŁE NAŁOGI CZARNOKSIĘŻNIKA

Na krótki czas przyjechał mistrz wiedzy tajemnej chiromanta — psychografolog. Wie wszystko. Wskazuje, jak się pozbyć złych nałogów, i przyzwyczajenia w rozterce, brak silnej woli lub ogarnia was lęk itd. Takimi to nalepkami upstrzone są słupy, mury i parkany w Konstantynowie.

Podobno wróż ma duże powodzenie.

Mistrzu! Chiromantopsychografologu! Radzimy serdecznie, pozbądź się przede wszystkim ty sam „złych nałogów i przyzwyczajenia” polegających na t. zw. kancie, czyli lipie, pucu i nawalance. „Przezwyć przeskody”, które każą ci wyciągać grosz z kieszeni naiwnych, zamiast uczciwie pracować.

Inaczej bowiem „przepowiadamy ci zdumiewająco trafnie”, że możesz znaleźć się w ponurej „rozterce”, gdy się do twojej skóry i twórczych zarobków dobiorą odpowiednie czynniki tudzież zawiadzeni wyznawcy. A po co ci to, mistrzuniu?!...
Jan Korab.

Gdzie jest najczystziej?

Dyplomy i... nagany

dla łódzkich zakładów gastronomicznych

Mało kto z Łodzi wie zapewne o tym, że w mieście naszym odbywa się interesujący konkurs czystości i porządku w zakładach gastronomicznych. Trudno zresztą wpaść na ten pomysł, gdy się odwiedza większość łódzkich restauracji, barów, czy jadłodajni. Niestety — warunki sanitarne i higiena wiele zostawiają tu jeszcze do życzenia.

Toteż te lokale, gdzie jest brudno i nieporządek na odznakę nie mogą liczyć, przeciwnie — mogą narazić się tylko na nagany, bo i takie zostały przez widziane przez jury konkursu.

Konkurs miał trwać do dnia 15 sierpnia rb., ale ponieważ fizyczną niemożli-

wością okazało się skontrolowanie w tak krótkim czasie ponad 320 lokali łódzkich, termin został przedłużony do dnia 15 września rb.

W drugiej połowie miesiąca na miasto wyruszą specjalne komisje, w skład których wejdą zarówno przedstawiciele Zrzeszenia Przemysłu Gastronomicznego, jak i przedstawiciele Zarządu Miejskiego, Związków Zawodowych, Zrzeszenia Kupców, PCK itd, aby przyznać dyplomy za czystość i porządek i nagany — za brudy i uchybienia.

Niedługo już więc dowiemy się, w którym lokalu łódzkim jest najczystziej, a gdzie panują największe brudy. (t)

SIWE WŁOSY

odzyskują naturalny kolor przez zastosowanie płynu p. n.

ODSIWIACZ HENNINA

zatwierdz. przez Min. Zdrowia

9983k

Wyrób: Labor. „Lanowit”, Warszawa, Marszałkowska 72.
Sprzedaż w drogeriach i perfumeriach.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO

Im. Gen. SWIERCZEWSKIEGO Nr 5 w Łodzi, ul. Wólczańska 219

zatrudniają natychmiast:

- 1) 10-ciu PRZYKRECAJĄCY do przedalni francuskiej
- 2) 20-tu ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH
- 3) 2-ch WYKWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY
- 4) 1-go TOKARZA żelaza
- 5) 1-go PRACOWNIKA PALACZA do kotłowni

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny.

10014k

Występy Tamary Chanum



Występy niezrównanej tancerki i pianistki radzieckiej Tamary Chanum, laureatki Premi i Stalinowskiej i Międzynarodowego Festiwalu Londyńskiego w roku 1935, w ciągu trzech dni pasjonowały publiczność łódzką w teatrze Wojska Polskiego.

Zarówno taniec, jak i śpiew znakomitej artystki różnią się bardzo od tego, do czego przywykliśmy na scenie i estradzie. Są one nawiązaniem do ludowej, zachowują zarówno w ekspresji głosu, frazowaniu, wyrazistości i obrazowości każdego ruchu, oraz oryginalności strojów — całą czystość egzotyki, całą wyrazistość i wymowność oryginalnej sztuki ludowej. Dlatego piosenki w języku uzbeckim, turkmeńskim, kirgizkim, mongolskim czy tadżyckim, miały dla nas nie słabszą wymowę od piosenek białoruskich, gruzińskich czy ormiańskich, mniej dla nas egzotycznych i przez to bardziej zrozumiałych.

Na podniesienie nastroju wpływa akompaniament muzyczny kwartetu również egzotycznych instrumentów wschodnich, którym wykonawcy władają z prawdziwą maestrią.

W sumie występy Tamary Chanum, zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Polsko - Radzieckiej, stały się wielkim ewenementem artystycznym. Szczególnie żywiołowe oklaski wywołała piosenka polska, której znakomita artystka nauczyła się dopiero podczas pobytu w Polsce. (ek)

3-ci dzień procesu w sprawie fajansu i porcelany

W trzecim dniu procesu o nadużycia w Centrali Zbytu Fajansu i Porcelany zeznawali w dalszym ciągu świadkowie podkreślając szkodliwą działalność oskarżonych.

W późnych godzinach wieczornych Sąd po przesłuchaniu czterech biegłych zamknął przewód sądowy. W poniedziałek nastąpią przemówienia stron, a w rok spodziewany jest we wtorek. (b)



— Naprawię wszystko, co mimo woli zepsułem — powtarza pułkownik — i będziesz jeszcze, Wieśko, szczęśliwa...

Uczuła, że coś dławi ją za gardło.

— A pan?... A ty?

Rysy twarzy pułkownika są niewzruszone. Tak samo nieustępliwie i bez wzruszenia spoglądał zawsze w oczy śmierci w tyłu, tyłu bitwach, z których każda wydawała się, że jest już ostatnia.

— O mnie się nie troszcz! — powiada zupełnie opanowanym głosem.

W pobliżu słychać stapanie ciężkich zmęczonych nóg. To z nocnego obchodu wracają oficerowie jego sztabu, major „Leszczyna” i porucznik „Koral”. Prawie równocześnie wpada do podziemnej kwatery łącznik z głównego dowództwa.

Pułkownik rozerwawszy kopertę, ze zmarszczonym czołem odczytuje meldunek.

— Czy coś nowego? — dopytuje się major „Leszczyna”.

— Jeszcze jedno ostrzeżenie, że Niemcy przygotowują się na naszym odcinku do generalnego szturmu z udziałem licznych jednostek pancernych.

— O tym wiemy sami! — mruknął major — A jak z posiłkami? Otrzymamy je wreszcie?

— Tak jest! Dwa działka przeciwczołgowe i kompanię Zbigniewa Olbrzyckiego, który lada moment nadciągnie tutaj ze swymi ludźmi.

— Taka pomoc to zero: nie utrzymamy naszej pozycji! — jęknął porucznik „Koral”, mrugając czerwonymi od bezsenności powiekami.

— Ale uratujemy to, o co właściwie walczyliśmy podczas tego powstania w tej chwili: swój żołnierski honor! — równym, twardym głosem odparł pułkownik „Krzysztof” i przesunął ręką po czole.

— Jakie są pańskie rozkazy? — spytał major „Leszczyna”.

— Za godzinę urządzam odprawę dla dowódców poszczególnych kompanii.

wtedy też omówimy obszerniej sytuację.

— A kto po śmierci porucznika „Marcelego” obejmie dowództwo nad jego blokiem? Ustaliliśmy już, że jest to dla nas pozycja kluczowa!

— Początkowo osadzić tam chciałem porucznika Zbigniewa Olbrzyckiego. Ale rozmyśliłem się. Olbrzycki, oficer dzielny i zapalczywy, padał się raczej do wypadu niż do obrony. Boję się, że uniesie go temperament i że przez brawurę swoją i sam zginie i zgubi to, co obronić musi wytrwałość i taktyka.

— Podzielał całkowicie pańskie zdanie! Więc kto będzie dowódcą tego odcinka?

— Ja, sam! — rzekł spokojnie pułkownik — Przenoszę tam część swojej kwatery a pan, panie majorze, pozostanie z resztą i w razie odcięcia mnie, obejmie pan po mnie dowództwo! Łączność pomiędzy mną a panem utrzymać będzie właśnie kompania Zbigniewa Olbrzyckiego i on też niech się troszczy o to, ażeby mnie nie odcięto. Zresztą szczegóły te omówimy jeszcze podczas odprawy, a na razie odpocznijcie panowie! Macie jeszcze równą godzinę czasu.

— A ja formalnie upadam ze zmęczenia z nóg! — westchnął porucznik „Koral”.

Kiedy, pułkownik „Krzysztof” pozostał sam na sam z Wieśką, ta spojrzała na niego niespokojnie.

— Naturalnie zabiera mnie pan z sobą, nieprawdaż?

— Nie, moja droga! — potrząsnął głową pułkownik. — To nie twoje miejsce! Ty pozostaniesz dalej łączniczką między naczelnym dowódcą a naszym sztabem, to jest majorem „Leszczyna”.

— Krzysztofie! — po raz chyba pierwszy powiedziała mu po imieniu — pozostaną z panem jak dotychczas... dlaczego odsuwa mnie pan od siebie? Co mają tamte sercowe sprawy z naszą przyjaźnią?

— Pozostaniesz z majorem „Leszczyna” — przerwał jej sucho, podnosząc się z miejsca.

Chwyciła go za rękę.

— Panie pułkowniku, niech pan cofnie rozkaz!... Niech pan nie rozwiewa tego sądu, jaki sobie o panu wyrobiłam!... Krzysztofie, świat jest zły, a tu gdzie podłi, zrozumiałam to, choć jestem jeszcze taka młoda... Lecz ile razy z tych czy z innych powodów popadałam w nieusprawiedliwiony może pesymizm, zawsze przypominałam sobie pana: człowieka honoru, deżtelmena, który się nie splami żadną niską intrygą, który nie wie co to jest małostkowość! Był pan dla mnie wzorem wszystkich rycerskich cnót, takim współczesnym Bayardem...

— Cóż za patetyczne określenia! — Krzysztof wzruszył lekko ramionami.

(D. c. n.)

SPORT

Wspaniały tor Kolarskie rekordy padają we Włocławku

Włocławek dorobił się własnego toru kolarskiego. Wiele pracy w budowę tego toru włożył inż. Szymczyk i Koluński, który też z drżeniem serca oczekiwali na wyniki pierwszej próby. Próba ta były zawody z udziałem kolarzy warszawskich i łódzkich i trzeba przyznać, że wypadła ona znakomicie. Same zawody były wielkim sukcesem sportowym i propagandowym.

Już po pierwszych biegach zachwyceni torem kolarze zgłaszali próby pobicia rekordu Polski na dystansie 4 km.

Pierwszy stanął do próby Kapiak z Elektryczności. Odnosił on niespodziewany sukces, bijąc stary rekord należący do Gabrycha o kilkanaście sekund. (Rekord Gabrycha wynosił 6.05 min., nowy rekord Kapiaka 5.46.1 min.).

Drugim zawodnikiem, który stanął do próby pobicia rekordu był Marchwiński z Łodzi. On pojechał poniżej rekordu Gabrycha osiągając wynik 5.54.8 min., jednak wyniku Kapiaka nie poprawił.

Jako ostatni rekord atakował Bek. Przed biegiem liczone się wprowadziło do Jeszcze lepszym wynikiem dnia, ale nikt nie przypuszczał, że zawodnik ten osiągnie aż tak doskonały rezultat. Bek poprawił rekord Polski, należący zaledwie przez jedną rodzinę do Kapiaka o blisko 10 sek. osiągając czas 5.37.6 min.

Wyniki techniczne poszczególnych biegów przedstawiają się następująco: 100 m: 1) Bek 27 sek. 2) Marchwiński 27 sek. 3) Rzeźniak 28.2 sek. 4) Grynkiewicz 28.2 sek.

W wyścigach na 2 okrążenia toru p. pięciu sportowców zwyciężył Bek (określenie 9 pkt. 2) Marchwiński 7 pkt. 3) Grynkiewicz 4 pkt. 4) Brzozowski 3 pkt. 5) Bruszcak 1 p.

Wyścigi na 8 km z 4 finiszami przyniosły zwycięstwo Targońskiemu z 8 punktami 2) przed Napierają który zarobił 7 pkt.

Po zawodach kolarze z entuzjazmem wypowiedzieli się na temat nowowbudowanego toru kolarskiego. Bek oświadczył, że jeszcze nigdy na takim torze nie miał okazji do tak pewnej jazdy, jak właśnie we Włocławku. Wyścigi z udziałem na prostą jest wprost idealne, a kierowca bez kierowania sam znajduje właściwą drogę. Każdy zawodnik może całą swoją energię poświęcić na uzyskanie największej szybkości, nie potrzebując przy tym wcale na bezpieczeństwo.

Tak samo Bruszcak, który długo przebywał we Francji oświadczył, że jakkolwiek startował na wielu torach zagranicznych jeszcze nigdy nie jeździł na tak szybko torze jak we Włocławku.

Także piękne trybuny ze wspaniałymi urządzeniami wewnątrz mogą być chlubą polskich konstruktorów i inżynierów.

Na drugim miejscu polskie siatkarki w Sofii

Na turnieju siatkówki rozgrywanym w Sofii znacznie lepiej spisują się polskie siatkarki niż siatkarze.

Drużyna żeńska odniosła zwycięstwo nad reprezentacją RUMUNII i tym zapewniła sobie zajęcie w ogólnej klasyfikacji drugiego miejsca. Drużyna męska natomiast mecz z RUMUNIA przegrała w stosunku 1:3 i tym samym pozbawiła wszelkie szanse. Zdaje się, że w konsekwencji tej porażki wyładuje się w najbliższym wypadku na czwartym miejscu.

W innych spotkaniach padły następujące wyniki: WĘGRY — TRIEST 3:0, BULGARIA — JUGOSŁAWIA 3:2, a w konkurencji żeńskiej: JUGOSŁAWIA — BULGARIA 2:1.

Centrala Odpadków Użytkowych
Przedsiębiorstwo Państwowe

zatrudni:

SZEFA DZIAŁU EKONOMICZNEGO
KIEROWNIKA ODDZIAŁU PLANOWANIA I POLITYKI HANDLOWEJ
TECHNIKA CHEMICZNEGO
TECHNIKA WŁOKIENNICZEGO
KIEROWNIKA HANDLOWEGO
REFERENTA PRASOWEGO
KIEROWNIKA ODDZ. INWESTYCJI
RUTYNOWANEGO FINANSISTĘ z dłu gotelnia praktyką na stanowisku kierowniczym

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny C. O. U. w Łodzi ul. Południowa 44, tel. 163-94. 9996k

Ostatni egzamin piłkarzy

Łódź i Poznań terenem spotkań o puchar im. Kałuży. — Dzisiaj ŁOZPN obchodzi jubileusz 25-lecia

Wiemy na kogo padł wybór przy ustaleniu składu reprezentacji przeciwko Węgrom, ale wiemy również i to, że na ostatnich meczach ligowych nie wszyscy przyszlizli reprezentacji wykazali odpowiednią formę.

Pewne zwłaszcza obawy wzbudza ofensywa oparta, jak wiadomo, na graczach Ruchu. Cieślak, Kubicki i Przecherka zagrali z AKS słabo i warto by się zastanowić czy na ich miejsce nie należałby się lepsi.

Najmniej zastrzeżeń wzbudza Cieślak, bowiem łącznik Ruchu, jeśli i ma nawet okres słabszej formy, potrafi w lepiej dobranym towarzystwie na poważnych zawodach międzypaństwowych wykręcić z siebie iskrę talentu i zagrać tak, jak na reprezentacyjnego piłkarza przystało.

Kubicki będzie w tej drużynie nowicjuszem i kapitan sportowy PZPN obiecuje sobie po tym tylko tyle, że skrzydłowy Ruchu będzie lepszy, niż Bobuła.

Ale najniższym bezsprzecznie imieniem w patce napastników jest Przecherka. Najlepszym i najmniej upoważniającym do optymistycznych nastrojów. Przecherka grał słabo z Jugosławią, a w ligowych spotkaniach Ruchu, zwłaszcza w ostatnim meczu z AKS wypadł też nieszczerze, skąd więc na dzieja, że za tydzień odzyska reprezentacyjną formę, jeśli w ogóle kiedyś ją posiadał.

Warto by się zastanowić nad ewentualną zmianą obsady prawego skrzydła, gdyby i dzisiaj Przecherka nie zdał egzaminu, który składać będzie w Poznaniu na zawodach o puchar im. Kałuży — Śląsk.

W zawodach tych reprezentacja Śląska oparta będzie na graczach ligowych Ruchu i AKS. Do reprezentacji wyznaczeni zostali: Wyrobek, Giebur, Suszczyk, Bartyla, Przecherka, Cieślak, Alszner, Cebula i Kubicki (wszyscy z Ruchu), oraz Duda, Muskała, Spodzieja, Gajdzik i Wieczorek (z AKS). Ponieważ p. Alfus pełni jednocześnie funkcję kapitana okręgu śląskiego niezawodnie będzie się przyjrzał grze swych wybrańców i przekonał się naocznie o wartości każdego zawodnika.

W Łodzi tymczasem, w ramach obchodu jubileuszowego 25-lecia ŁOZPN od będą się na stadionie ŁKS zawody międzypaństwowe o puchar im. Kałuży Kraków — Łódź. Również i w tym meczu wielu graczy, którzy wezmą w nim udział, to przyszlizli reprezentanci Polski.

Szkoda, że kapitan sportowy PZPN nie może się rozdzielić i być jednocześnie na zawodach w Poznaniu i Łodzi. Na pewno pobyt na meczu Kraków — Łódź wzbogaciłby skarbnięcę jego doświadczenia i pozwolił mu wyciągnąć nie jeden cenny wniosek.

Udział w zawodach Kraków — Łódź tylu reprezentantów jest wystarczający, by impreza ta wzbudziła w łódzkiej rodzinie sportowej większe zainteresowanie. Mecz rozpocznie się o godz. 16.50 poprzedzony spotkaniem finałowym o puchar jubileuszowy ŁOZPN reprezentacji Zduńskiej Woli — rep. Zgierz. Uroczystości jubileuszowe rozpoczynają się natomiast o godz. 14-ej, zbiórka do defilady zasłużonych działaczy na niwie sportu piłkarskiego, sędziów piłkarskich, delegacji i zawodników.

Afery, afery, afery...

Milionowe nadużycia w AKS. — Uprowadzenie bokserów w Wałbrzychu

Ostatnio opinia publiczna żywo poruszona została szeregiem wypadków, które w sposób najbardziej dobitny stwierdzają, że w sporcie polskim panuje niezdrowa atmosfera.

Terenem tych wszystkich afer jest południowo-zachodni kąt Polski, Śląsk Górny i Dolny dostarczył sensacyjnej pożywki. Pierwsza afera wybuchła w Wałbrzychu, skąd klubowi „Górnik” uprowadzono trzech pięściarzy.

Aranżerem okazał się znany już pięściarz Kwiatkowski, który z Dolnego Śląska przeniósł się do Gwardii gdańskiej, a „Górnik” nie czynił mu trudności. Zagięto parol na Stelmacha, Do miniala i Michalaka, których uprowadzono na 2 godziny przed zawodami, byle tylko nie dopuścić do udziału tej trójki w zawodach mistrzowskich, bowiem wędrowka ich do Gdańska nie miałaby już sensu. Nie mieli już wystepować w barwach Gwardii.

Obecnie wszyscy trzej pięściarze, a więc Stelmach, Dominiak i Michalak zostali zawieszni w prawach członków klubu.

Sport dolnośląski, który już od dłuższego czasu przechodzi podobne wstrząsy bardzo żywo zareagował na ostatnie nieprzyjemne dla szerokiego mas kibiców, działaczy i zawodników podrywanie dobrego ich mienia.

Sposób w jaki niektóre kluby starają się uzupełnić swoje drużyny wywołała ogólny niesmak.

Śląscy „uciekierzy” w liście zamieszczonym na łamach jednego z pism

sportowych, starają się wytłumaczyć i usprawiedliwić swój postępek, ale tłumaczenia te niczego nie wyjaśniły, wprost przeciwnie są one tylko oskarżeniem ich samych i tych którzy z nimi współdziałali. Słusznie zauważono, że wypadki jakie miały miejsce w Wałbrzychu mocno przypominają film gangsterski.

Druga bomba wybuchła w Chorzowie. Tutaj notujemy niecodzienną aferę zakrojoną na olbrzymią miarę. W jednym z pism śląskich zamieszczono st otwarty dwóch zdeklarowanych trich działaczy piłkarskich AKS, którzy wręcz oskarżają zarząd klubu, a przede wszystkim jego prezesa Staworzeńskiego, o milionowe nadużycia, w związku z prowadzoną przebudową stadionu i otrzymaną subwencją ze strony zarządu Zw. Budowlanego, do którego AIS należy. Autorzy listu dopytują do przeprowadzenia najspieszniejszej kontroli, gdyż ujawnienie całej tej afery gni zatuszowaniem śladów.

Jeśli do tego jeszcze dodamy trzecią aferę, w Świdnicy, gdzie w Polsce występowali zawodnicy legitymujący się fałszywymi odcinkami meldunkowymi, na podstawie których zgłoszeni zostali do tego klubu, to jak na jeden tydzień chyba dosyć.

Wierzmy, że władze sportowe przeprowadzą we wszystkich wypadkach szczegółowe dochodzenie, potrafią znaleźć winnych i ukarać ich w przykładowy sposób.

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
w Łodzi przy ul. Włocławskiej 33

poszukuje:

- 1 KIEROWNIKA Oddziału ORGANIZACYJNEGO ze znajomością najnowszych zasad organizacji państwowych przedsiębiorstw handlowych,
- 1 KIEROWNIKA ODDZIAŁU ADMINISTRACYJNEGO,
- 1 Wykwalifikowanego REFERENTA PLANOWANIA
- 4 Wykwalifikowane MASZYNISTKI-KOESPONDENTKI

Warunki do omówienia.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Centrali 9668k

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społ. Krawczyk Władysława Kruszyńska 9. 9945g

ZAGUBIONO leg. PSS PPR Zw. Zaw. kartki żywnościowe i inne dowody Wilmańska Genowefa Korzeniowskiego 15. 9943g

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą i kartę rejestracyjną RKU — Kielce Brzeski Stanisław Opoczno Piotrkowska 89. 8965g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Skierniewice na nazwisko Jan Nowakowski Zgierska 18. 9962f

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź Pietrzak Henryk Złotnicza 5 9955g

TOREBKA damska wypadła z samochodu między Zachodnią a Pomorską, proszę o zwrot papierów, dokumentu za nagrodą Jazdewicz Helena, Zachodnia 65-6 9957d

ZAGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Tondel Anna Profesorska 5. 9985g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Skierniewice, Galicki Aleksander Złotnicza 6. 9988g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź bilet kolejowy PKP, legit. Obrony Warszawy. Grabarczyk Władysław. Kilińskiego 67. 9992g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Darńnikowski Roman. Suwalska 13. 9952g

ZAGUBIONO książkę z Ubezpieczalni na nazwisko Bałdysz Czesław 9959g

ZAGUBIONO specyfikację towarową, delegację z rachunkami służbowymi obok stacji Łódź-Fabryczna. Jakubowski Wacław Kraków Świętokrzyska 2. 10034g

P. P. „Film Polski” Instytut Filmowy
Łódź, Kilińskiego 210

poszukuje wysoko-kwalifikowanych:

- INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW
- REFERENTÓW Pedagogicznych
- INSPEKTORÓW
- REFERENTÓW, RETUSZERÓW, LABORANTÓW FOTOGRAFICZNYCH
- SEKRETARZEK
- MASZYNISTEK rutynowanych

Zgłoszenia z podaniami i szczegółowymi życzeniami przyjmuje się od dnia 13 do 16 bm. 9884k

Program radiowy na poniedziałek
ciekawsze audycje

12.00 Dziennik południowy. 12.25 Pieśń polskie. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.45 Cezar Frank Kompozytor tygodnia. 15.30 Warszawa będzie wielka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Rozmowy o gwiazdach. 17.15 Recital fortepianowy Stanisława Szpilnalskiego. 18.00 Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych. 18.05 Muzyka o zmierzchu. 18.50 Odbudowa Warszawy, pogadanka. 19.30 Emancypantki 59 odc. pow. Bolesława Prusa. 19.45 Koncert Orkiestry P. R. 20.30 Aż ta — nowela włoska. 21.00 Dziennik wieczorny 22.00 Białe kruki. 22.30 Muzyka nocna. 22.45 Program lokalny. 23.00 Cennie wiadomości.

MIĘDZY ŻYCIEM A ŚMIERCIĄ

Przygody dwóch bohater- skich lotników polskich



1. Obaj lotnicy odruchowo położyli dłoń na pistoletach, przyczaili się do skoku i pochyleni śledzili tajemniczą postać. Po chwili cień poruszył się i zamiast małego, czerwonego światła...

2. Krzycki wyciągnął broń i skoczył naprzód, lecz nie znalazł już nikogo. Wystrzelił kilka razy na oślep, ale odpowiedziała mu cisza. Pobiegł wzdłuż hangarów.

3. Biegł tak jeszcze chwilę, dopóki cokolwiek nie wyrosły postacie strażników, którzy zalarmowani strzałami nadbiegli z pomocą, ale i oni nie widzieli nikogo. Tajemnicza postać zniknęła!

4. W hangarze Mroczek schylił się, podnosząc mały, zielony znaczek w kształcie węża. Podniósł się właśnie, kiedy Krzycki wskazał ręką na ścianę, na której czernił się napis: UWAZAJ! SZPIEG CZUWA!

Proszę państwa!

Dwaj znajomi spotykają się na ulicy. Czy pan nie wie przypadkiem, kto ma stary piec do sprzedania? — pyta się jeden drugiego. A po co panu potrzebny stary piec? — Bo żona za pasem, a ja nie mam czym palić w piecu... — Więc co panu pomoże stary piec? — Jak to co pomoże? To pan nie wie, że w starym piecu diabeł pali?

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARZE

Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczno- skórny, 8-10, 4-7, Piotrkowska 106, 9443k. Dr ZOFIA KOLSŪT choroby kobiece, Akuszzeria, powróciła i przyjmuje, Łódź Piotrkowska 70-3 tel. 212-22 godz. 3-6 pp. 9375k. Dr KOWALSKI MIECZYSLAW, specjalista skórno - wenerologiczny 1 Maja 3, 8-10, 4-7 9437g. DR RÓŻYCKI, specja lista chorób kobiecych akuszzeria. Przyjmuje 2 - 8, Piotrkowska 33 tel. 166-29, 9438k. Dr MIRSKI - akuszzeria, choroby kobiece - Piotrkowska 14, telefon 257-23 9450k. DR MAJEWSKI, choro by kobiece, wewnątrz ne, Legionów 1-3 - 1 Tel. 216-82 9497k. Dr LENCZEWSKI, choro by kobiece, akuszzeria, przyjmuje 3 - 7, Sienkiewicza 51, tel. 11-47 9595k.

Dr PROCHACKI specja lista skórne, wenerologiczne 12-2, 4-6, Legionów 17, 9449k. Dr EOZA specjalista: włośów, skórne wenerologiczne 1-2, 5-7, Sienkiewicza 34 9578k. DOKTOR ZAURMAN specjalista: skórne, wenerologiczne 8-10, 5-7 Nawrot 8, 9423k. LECZNICA lekarzy specja listów oraz gabinet dentystyczny Piotrkowska 3, telefon 216-48 9441k. Dr WOŁKOWSKI - Specjalista, skórne i wenerologiczne od 4 - 6 Wschodnia 65, (Piotrkowska 46) 10.004g. Dr WOJNO specjalista chorób skórnych i wenerologicznych przyjmuje Pomorska 7, 4 do 6 popoł. 9987g. Dr SOSIN Rentgenolog ordynuje od 15 do 18, Gdańska 74, tel. 161-14 9997g. DENTYŚCI LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych - Piotrkowska 8, 9434k.

DENTYSTA WODNICKI Stanisław, specjalność: krony, mostki porcelanowe Andrzeja 11, tel. 154-12 9582k. LEKARZ - DENTYSTA Zofia Bałucka, Laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II p., tel. 151-15. RZĘBYW STARSZY lekarz Galubia, długoletni praktyk szpitala skórnovenerycznego, Główna 62-76 18-20 9740g. AKUSZERKI AKUSZERKA Łagowska Irena przyjmuje Zachodnia 52 telefon 151-76 9918g. Kupno - Sprzedaż AKUMULATOR, Łódź, Andrzeja 29 poleca akumulatory do każdego samochodu, motocyklu i telefonu. Specjalnie dla motoru „Diesela” i samoch. amerykańskich, gwarancja od roku do dwóch lat. Kupujemy stare akumulatory (skrzynki) tel. 165-25 9062k. MEBLE, sprzedaż - kupno. Zamówienia - zamiany - Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Biernacki telefon 145-13 9098. ZEGARKI, złoto, srebro, kamienie kupuje „Omega” Piotrkowska 4 poleca: gwarantowane wyroby złote 9499k. NAJKORZYSTNIEJ kupisz - sprzedasz - zamienisz - pierścione, obrączki, zegarek w sklepie: 11-go Listopada 3, 9500k. SOLIDNE meble, komplety i pojedyncze tapczany, firanki, dywany, pokrycia meblowe W. Łuczak Zamenhofa 2, 9524g. MEBLE wszelkiego rodzaju, Garderoby od 37000 zł., łózka od 18000 złotych radiowo od 3000 poleca Mechaniczna Wytwórnia Mebli Miszczak - Główna 22, Tel. 116-17 FUTERKA kożuski dziecięce poleca pracownia futer Marian Sabat, Narutowicza 1, 9714k. SKUPIJĘ wełnę owczą w każdej ilości. Płacimy dobre ceny (boczna Limanowskiego) Rybna 17, 9736k. MEBLE gotowe i na zamówienie. Szafy czterodrzwiowe od 32000, trzydrzwiowe od 28000 łózka od 15000, Piotrkowska 31 w podwórzu. 9382k.

SAMODZIAŁ - wienkę, większą ilość kupie. Wytwórnia krawatów, Narutowicza 41, 10017. SREBRO w każdej postaci kupuje M. Welner i S-ka, Łódź, Piotrkowska 112, tel. 120-66 9649k. IGŁY i platyny links links nr 8 Diament kupimy, Dziewiarnia Zeromskiego 115 9602g. KUPIĘ większą ilość proszku amerykańskiego na robactwo. Oferty pod D.D.T. 9979g. SPRZEDAM kredens nowoczesny kanapkę 2 fotele tel. 159-78. 9980k. KREDENS kuchenny nowy sprzedam tanio Nawrot 54 m. 4. 999g. DO SPRZEDANIA szczypta pekinyjska Piotrkowska 106-16 99k. SPRZEDAM maszynę z szafką Singera, u drzeja Struga 4 m. 8. 10.0g. SKUPIJĘ wełnę owczą w każdej ilości płacę dobre cenę Rzgowska 185. 98g. KUPNO - sprzedaż willi, domów, placów, gospodarst. Biuro Pośredniactwa Plac Wolności 64. 100k. RÓŻNE ZNANA pracownia futer - przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kuciarski, oraz pelis, Łódź Jaracza 12. PRACOWNIA kożuchów poleca zakopia wszelkie kożuchy, oraz biomy barankowe, przyjmujemy zamówienia i reperacje Łódź Jaracza 4 w podwórzu 9337. KRAWIEC przyjmuje poprawki - reperacje Piotrkowska 59 poprzeczna oficyna. Wojciechowski, 9474k. BRYCZESY szyje specjalista. Wojciechowski, Piotrkowska 59. Uwaga! Poprzeczna oficyna. 9475k. BEZ WZGLĘDU na długość, gatunek włośów Trwała Ondulacja Amerykańskimi płynami gwarantują „Wileńscy Fryzjerzy” Zawadzka 11 9693k. PRACOWNIA czapek Włodarczyk Kilińskie go 130 poleca w dużym wyborze czapki szkolne sportowe. 10.009

Zastarowanie pracy POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. Andrzeja 9-12a 9976g. WYKWALIFIKOWANA pracownica domowa umiająca się obchodzić 2-letnim dzieckiem potrzebna warunk bardzo dobre. Legionów 61-15. 9977g. POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz Kilińskiego 46, m. 28. 9978g. KOSPOSIĘ wykwalifikowaną z gotowaniem przyjmę natychmiast. Wiadomość Legionów 6 m. 4. 9989g. POTRZEBNA pomoc domowa Dąbrowska 33-6 9990g. POTRZEBNA wykwalifikowana modystka „Nowość” Sbalina 20. 9991g. POTRZEBNA pomoc domowa młoda, Stallna 43 Konfekcja. 9993g. POTRZEBNA pomoc domowa Piotrkowska 59-35 Rozenblat. 9999g. TKACZ ręczny (kołdrowy) na zakłady poszukiwany, Łódź, Sierakowskiego 5 9999g. POTRZEBNY czeladnik krawiecki Krakuska 32 (Kaleta) 10.000g. POTRZEBNA samodzielna gospośnia do 3-4 osób Zawadzka 28-4. 10.006g. POTRZEBNA czysta dziewczyna do dzieci od zaraz Zgłaszaj się ul. Gdańska 33 m. 6. 10.007g. EKSPEDIENTKA - zdolna znająca sprzedaż konfekcji męskiej i damskiej potrzebna Stankiewicz, Piotrkowska 18. 10.010g. POTRZEBNA pomoc domowa referencje konieczne. Piotrkowska 16 m. 42. 10.011g. FACHOWCA (brakarz) znającego się dobrze na gatunkach wełny owczej proszę o porozumienie się listownie, telefonicznie 189-36 godz. 17 - 19 Narutowicza 30 m. 4. Cel: udzielenie 14 godzinnej porady za dobrą zapłatą w godzinach popołudniowych 10.016k. PRACOWNICA domowa do trzech osób poszukiwana. Zgłoszenia Narutowicza 16 m. 7 godz. 4-6. 10030b

POMOCNICA domowa potrzebna od zaraz Sienkiewicza 149 m. 7. 10031. DOŚWIADCZONY technik budowlany potrzebny Oferty pod „Prywatne przedsiębiorstwo”. 10032k. NAUKA TŁUMACZ przysięgły angielskiego, rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego, łacińskiego. Narutowicza 84 telefon 276-18 9803g. KURSY Administracyjno-Handlowe przy Państwowym Gimnazjum Liceum Piotrkowska 125, przyjmują zapisy codziennie od 17-19 9833g. KROJU, modelowania szycia ubrań damskich dziecięcych, bielizniarstwa, gorsciarstwa (opatentowanym systemem Eugeniusza Wiśniewskiego) wyuczają 2 letnie kursy Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Kończącym świadectwo czelia dnie. Zapisy na kurs 2 letni, roczny, półroczny 6 tygodniowy. Próchnika 25 9777g. KURSY krawiectwa damskiego i bielizniarstwa roczny, półroczny, 3 miesięczny kroju i modelowania. Kończące otrzymują świadectwo. Sienkiewicza 89 Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy. 9664g. - DLA PRACUJĄCYCH kursy kroju szycia, modelowania od 5 - 8 oraz sześć tygodniowe przygotowawcze do egzaminu mistrzowskiego Instytutu Przemysł. Rzemieśln. Zapisy Armii Ludowej 17-3 od 8-12 4 - 6. 9932k. KORESPONDENCYJNIE (miejscowym osobie) Angielski, księgowość, stenografia Łódź, skrzynka 57 9995g. SZKOŁA Mistrzów Budowlanych Czerwona 8. Zawiadamia że zapisy kandydatów od kl. I-iej odbywają się codziennie prócz sobót od 18-19-iej. 10.001g. KURSY kroju, szycia opłata miesięczna 1000 zł. Gdańska 154 fr. II piętro. 10.005g. LOKALE ODSTAPIĘ sklep za zwrotem kosztów remontów 11-go Listopada 31 Oleksiak 10.002g.

Dokąd dziś pójdziemy

PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łódzi Jaracza 32. Dziś o godz. 19,15 arcydzieło Williama pt. „GREGORZ DYNDAŁA” w przekładzie Boy'a Zelenkiego. Udział biorą: H. Billing, B. Fijewska, J. Nacherska, St. Łapiński, J. Łódzki, J. Małyszewski, J. Warmiński, M. Wólcichowski. Reżyseria: Danuta Pietraszkiewicz. Dekoracje i kostiumy Z. Strzałckiego. PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY Od 15 września br. o godz. 19,15 codziennie „LISIE GNIAZDO” z udziałem Ireny Grywińskiej i Karola Adwentowicza. TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34. Dziś dwa przedstawienia o godz. 16-iej i 19,15 sztuki C. de Peyret-Chapuis „NIEBYSZCZYK PAN PIC” w reżyserii Janusza Warneckiego. Udział biorą: Hanna Bielecka, Krystyna Ciechomska, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Irena Horecka, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, i Michał Malin. Dekoracje Stanisława Cemelskiego. Kasa czynna od 12-iej tel. 133-02. TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243. Dziś i dni następnych o godzinie 19,15 „CNOTLIWA ZUZANNA” TEATR „SYRENA” TRAUUGUTTA 1 Dziś o godz. 19,30 komedia pt. „DOBRE SKROJONY FRAK”. LETNI TEATR „OSA” Zachodnia 43 tel 140-09 Codziennie o godz. 19,30, w niedziele i święta o 16-iej i 19,30 komedia muzyczna pt. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA” z H. Makowską w roli tytułowej. Zniżki ważne. KINA ADRIA - „Niepotrzebni mogą odejść” BAŁTYK - „Tajemnica Wywiadu” BAJKA - „Tajemnica nocy wigilijnej” GDYNIA - „Program aktualności Kraju i Zagr. Nr. 29” HEL - „Chłopiec u przedmieścia” (dla młodzieży) MUZA - „Lekkomyślna siostra” POLONIA - „Siostra lokaja” PRZEDWIOSNIE - „San Demetrio” ROBOTNIK - „Szalony lotnik” ROMA - „W pogoni za mężem” REKORD - „Casablanca” STYLOWY - „Zielone lata”. SWIT - „Okoliczności łagodzące” TEŻCA - „Siostra lokaja” TATRY - „Cygańska miłość” (w ogrodzie) WISŁA - „Cygańska miłość” WŁOKNIARZ - „Siostra lokaja” WOLNOŚĆ - „Tajemnica Wywiadu” ZACHĘTA - „Moja Miła” LOKALI sklepowych poszukujemy. Zgłoszenia osobiste kierować Okręgową Mleczarnią, Gdańska 126 10.003g. ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Stanisław Grzybowski maj. Długie pow. Łowicz. 9942g. ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Składowice Kowalczyk Władysław Wólczajska 129-3 9944g. Czytajcie „Express Ilustrowany”